

# NASZ ŚWIAT POD SIÓDMYM



Gazeta  
Środowiskowego  
Dому Samopomocy  
ul. Górska 7 w Warszawie  
[www.gorska7.pl](http://www.gorska7.pl)

numer 61 ( Kwiecień 2016 r. )  
Od redakcji

cena 2 zł

Witamy serdecznie wszystkich naszych  
wiernych Czytelników. Oddajemy Państwu  
już 61 numer gazetki.

Dowiecie się z niej między innymi, jak  
przebiegł III Mokotowski Turniej  
Piłkarzyków Stołowych, który odbył się w  
naszym ośrodku.

Życzymy wszystkim miłej lektury.

**Zespół Redakcyjny**

## Zespół Redakcyjny:

1. **Katarzyna Uszyńska** (rozrywka, solenizanci i jubilaci, imiennik)
2. **Katarzyna Salkowska** (poezja i proza, przepisy kulinarne)
3. **Monika Skrodzka** (wydarzenia minionego miesiąca)
4. **Rafał Musch** (wywiady)
5. **Andrzej Nowak** (wydarzenia minionego miesiąca)
6. **Mikołaj Scholz** (redakcja sportowa)
7. **Wojciech Kwil** (sprzedaż gazetki)
8. **Sylwia Kaczmarek** (redaktor honorowy)

Opiekun: **Katarzyna Zduńska**

Skład i druk: **Jacek Michalski**

## SOLENIZANCI I JUBILACI



W maju urodzinowe i imieninowe życzenia przyjmują:

| MAJ 2016                                                         |                                                                    |                                     |          |        |        |           |
|------------------------------------------------------------------|--------------------------------------------------------------------|-------------------------------------|----------|--------|--------|-----------|
| PONIEDZIAŁEK                                                     | WTOREK                                                             | ŚRODA                               | CZWARTEK | PIĄTEK | SOBOTA | NIEDZIELA |
| <i>Kalendarz stworzony podczas zajęć w pracowni komputerowej</i> |                                                                    |                                     |          |        |        | 1         |
| 4                                                                | 3                                                                  | 4<br>Imieniny<br>Monika<br>Skrodzka | 5        | 6      | 7      | 8         |
| 9<br>Urodziny<br>Dominika Szulc                                  | 10                                                                 | 11                                  | 12       | 13     | 14     | 15        |
| 16                                                               | 17                                                                 | 18                                  | 19       | 20     | 21     | 22        |
| 23<br>Urodziny<br>Joanna<br>Kozakowska                           | 24<br>Imieniny<br>Joanna<br>Klonowska<br>Kozakowska<br>Szczepańska | 25                                  | 26       | 27     | 28     | 29        |
| 30                                                               | 31<br>Urodziny<br>Marzena<br>Zalewska                              |                                     |          |        |        |           |

WSZYSTKIM SOLENIZANTOM  
 ŻYCZYMY SUKCESÓW W ŻYCIU, SZCZĘŚCIA W MIŁOŚCI,  
 DUŻO UŚMIECHÓW, DUŻO RADOŚCI,  
 SPEŁNIENIA WSZYSTKICH NAJSKRYTSZYCH MARZEŃ  
 I SAMYCH PRZYJEMNYCH W ŻYCIU ZDARZEŃ.

## WYDARZENIA MINIONEGO MIESIĄCA

### 4 kwietnia 2016

Wreszcie zrobiło się ciepło, więc grupy z pracowni plastycznej i stolarskiej, pod opieką terapeutów Aleksandry Sroki i Mariusza Wierzbickiego poszły na spacer. Poszliśmy do Parku Arkadia i do Królikarni. Spacerowaliśmy i oglądaliśmy budzącą się na wiosnę przyrodę. Było bardzo ciepło i przyjemnie. Pogoda idealna na spacer.

Red. Rafał Musch

### 14 kwietnia 2016



W naszym ośrodku odbył się III Mokotowski Turniej Piłkarzyków Stołowych. W zawodach brały udział drużyny z 10 placówek:

1. WTZ ul. Deotymy 41
2. ŚDS ul. Grochowska 259A
3. WTZ ul. Karolkowa
4. ŚDS Łubiec
5. ŚDS ul. Nowogrodzka 75
6. OWIRON ul. Rozłogi 10
7. ŚDS ul. Rydygiera 3
8. ŚDS ul. Suwalska 11
9. ŚDS ul. Wilcza 9a
10. ŚDS ul. Górska 7.



Każda drużyna składała się z dwóch zawodników. Nasz ośrodek w tym roku reprezentowali Edyta Sołtysiak i Wojciech Kwil. Na spotkanie przybyli również goście specjálni, pani Monika Gołębiewska- Kozakiewicz- zastępca Burmistrza Dzielnicy Mokotów m. st. Warszawy, pan Bogdan Piec- Naczelnik Wydziału Spraw Społecznych i

Zdrowia Urzędu Dzielnicy Mokotów oraz pan Krzysztof Marciniak- Przewodniczący Warszawskiego Koła PSOUU. Na początek pani Dyrektor Zofia Pągowska powitała i przedstawiła wszystkich gości. Głos zabrali również pani Burmistrz i pan Naczelnik. Zawody rozpoczął mecz naszych gości specjalnych. W jednej drużynie byli pani



Burmistrz i pan Naczelnik, a w przeciwnej pan Przewodniczący i reprezentant terapeutów pan Konrad Siwczak z ŚDS z ul. Grochowskiej. Walka była bardzo wyrównana. Mecz wygrała drużyna pan Marciniak- pan Siwczak. Potem nastąpiło losowanie drużyn, które miały ze sobą grać i w jakiej kolejności. Nad przebiegiem rozgrywek czuwali sędziowie Maciej Cichoński i Robert Gutman, rehabilitanci z OWIRON- u. A nad przebiegiem całej imprezy czuwała Komisja w składzie: Aleksandra Sroka (ŚDS ul. Górską), Kalina Włodarczyk (ŚDS ul. Rydygiera) oraz Jacek Pater ( WTZ ul. Karolkowa). Całą imprezę prowadził Mariusz Wierzbicki.

Wszyscy zawodnicy dzielnie walczyli. Ostatecznie I miejsce zajęła drużyna z WTZ ul. Karolkowa w składzie Jacek Kulesza i Maciej Buza. II miejsce zajęła drużyna z ŚDS ul. Nowogrodzka w składzie Kamil Trzmiel i Mateusz Klanowski. III miejsce zajęła drużyna z ŚDS ul. Rydygiera w składzie Kamil Baliński i Piotr Sikora. Po skończonych rozgrywkach wszyscy goście zostali zaproszeni na słodki poczęstunek. Później nastąpiło uroczyste wręczenie medali i dyplomów. Zawodników udekorowała pani Dyrektor Zofia Pągowska. Podziękowała również wszystkim za przybycie i doskonałą zabawę. Goście również dziękowali nam za zaproszenie na imprezę i super atmosferę. Impreza była bardzo udana, a goście wyjeżdżali zadowoleni.



Red. Rafał Musch, Katarzyna Uszyńska, Andrzej Nowak

## 21 kwietnia 2016



Grupy z pracowni plastycznej i stolarskiej zaplanowały sobie wyjście do kawiarni. Każdy z nas miał przynieść po 15 złotych, za które mieliśmy kupić sobie ciastko i coś do picia. Poszliśmy do kawiarni, która nazywała się Sweet Moments. Znajduje się na ul. Puławskiej. Kawiarnia ta jest bardzo ładna, różowo-biała. Do wyboru były różne ciastka: eklerka,

sernik zwykły i z jagodami, dwa rodzaje szarlotki, ciasto czekoladowe. Były też lody. Można było też zamówić różne rodzaje kawy: czarną, z mlekiem. Każdy z nas zamówił sobie to, na co miał ochotę. Panie były bardzo miłe. Opowiedziały nam o swojej pracy, co robią, co muszą umieć. Atmosfera w kawiarni była bardzo miła i bardzo nam się podobało. Potem, żeby spalić trochę kalorii wróciliśmy piechotą do ośrodka.

Red. Monika Skrodzka



## WYWIAD Z KLERYKIEM STEFANEM KANIEWSKIM

**Rafał Musch:** Czy mógłbyś nam powiedzieć, kiedy poczułeś powołanie do służby Bogu?

**Stefan Kaniewski:** Rozpoznanie powołania u mnie to był długi proces. Byłem w katolickiej szkole podstawowej prowadzonej przez siostry zakonne i już wtedy myślałem o tym, żeby być w przyszłości księdzem. Później, w gimnazjum nie myślałem już o tym. Byłem typowym nastolatkiem. Dopiero w klasie maturalnej, w liceum wróciły myśli o powołaniu, które też starałem się stłumić i nie myśleć o tym. Ale Pan Bóg ma swoje sposoby i pomysły. Poznałem kilku księży, którzy zostali moimi przewodnikami duchowymi. Oni pomogli mi podjąć decyzję i złożyłem papiery w seminarium. Była to jednak trudna decyzja i trzeba było ją bardzo dobrze przemyśleć.

**R. M.:** Co robiłeś zanim poszedłeś do Seminarium?

**S. K.:** Do seminarium poszedłem zaraz po maturze, ale wcześniej prowadziłem życie typowego nastolatka.

**R. M.:** Czy masz rodzeństwo?

**S. K.:** Tak, mam siostrę i brata.

**R. M.:** Czy jesteś warszawiakiem, czy przyjechałeś do Warszawy z innego miasta

**S. K.:** Nie jestem warszawiakiem. Pochodzę z Nowego Prażmowa, małej wsi pod Piasecznem.



**R. M.:** Jakie jest twoje hobby?

**S. K.:** *Na pewno muzyka, bardzo lubię jej słuchać. Nie mam jednego ulubionego gatunku, słucham różnych. Lubię też dobre filmy, szczególnie akcji, oraz jazdę konną. Kiedyś dużo jeździłem konno.*

**R. M.:** Czy lubisz przychodzić do nas na praktyki ?

**S. K.:** *Bardzo.*

**R. M.:** Gdybyś nie był księdzem, to kim byś był?

**S. K.:** *Myślę, że poszedł bym w ślady ojca i został prawnikiem.*

**R. M.:** Czy masz przyjaciela?

**S. K.:** *Trudno powiedzieć. Mam bardzo dużo znajomych, a na przyjaciela ciągle czekam.*

**R. M.:** Na którym roku studiów już jesteś?

**S. K.:** *Obecnie jestem na II roku.*

**R. M.:** Jakie są twoje obowiązki w Seminarium?

**S. K.:** *Zajmuję się tylko studiowaniem. Nie mam jeszcze żadnych konkretnych funkcji. Mam takie obowiązki jak każdy student i kleryk.*

**R. M.:** Czy jesteś szczęśliwy?

**S. K.:** *Bardzo. Czuję, że to jest moje miejsce i to, co powinienem robić w życiu.*

**R. M.:** Dziękuję bardzo za udzielenie mi wywiadu.

## WIADOMOŚCI SPORTOWE

### Walka bokserska Adamek – Molin.

Drugiego kwietnia pojechałem z Tatą na działkę. Ponieważ zepsuł się nam dekodery, to pojechaliśmy do Serocka go wymienić. Dekoder wymienili na dobry i zaproponowali nam zakup walki bokserskiej, która właśnie w tym dniu się odbywała, a mianowicie Adamek – Molina. Eric Molina od początku starcia w Tauron Arenie polował na jeden, kończący cios. Po raz pierwszy trafił Adamka w drugiej rundzie, ale "Góral" szybko doszedł do siebie i w kolejnych minutach był stroną przeważającą. Polak wyprowadzał znacznie więcej ciosów, punktował rywala, ale większej krzywdy mu nie robił. Kibicom mogły się podobać przede wszystkim rundy ósma i dziewiąta, w których Adamek wreszcie przyspieszył i Molina znalazł się w tarapatach. I gdy wydawało się, że zwycięstwo jest blisko, w ostatniej sekundzie dziesiątej rundy "Góral" został znokautowany. Amerykanin polował na prawy prosty i wreszcie się doczekał – Polak się odsłonił, rywal trafił idealnie i sędzia wyliczył naszego reprezentanta do dziesięciu. Eric Molina znokautował Tomasza Adamka w 10. rundzie walki wieczoru gali w Krakowie. Amerykanin meksykańskiego pochodzenia zdobył pas IBF Inter-Continental. Niewykluczone, że dla Polaka to był ostatni pojedynek w karierze. Czyżby istotnie ciężki nokaut Adamka był końcem kariery Polaka? Szkoda tym większa, że Adamek na kartach wszystkich sędziów prowadził po dziewięciu rundach 88:83. Wygrana była zatem na wyciągnięcie ręki. Czy to koniec

kariery pięściarza z Gilowic? Po pojedynku zdradził, że więcej między linami go nie zobaczymy. Trzeba jednak pamiętać, że po porażce z Arturem Szpilką mówił to samo...

### **Piłkarze ręczni jada do Rio po medal ?**

W krzepiącym kibiców stylu polscy piłkarze ręczni wywalczyli awans do igrzysk olimpijskich. Z trybun Ergo Areny zwycięstwa młodszych kolegów oglądali ci, którzy od czterdziestu lat pozostają jedynymi polskimi medalistami w piłce ręcznej. Czy Talant Dujszebajew pójdzie śladem wciąż imponujących wigorem trenerów Majorka i Czerwińskiego i również zaprowadzi Biało-czerwonych wprost na olimpijskie podium? Wydaje się to całkiem realne. Talant Dujszebajew pracę z polską reprezentacją rozpoczął z przytupem. Trzy mecze - trzy zwycięstwa - żadnego horroru w dawnym stylu. Wszyscy rywale, w tym naprawdę solidni Macedończycy i Tunezyjczycy, pokonani bardzo pewnie. No i rzecz najważniejsza: wywalczone bilety do Rio de Janeiro. Już sam awans należy docenić. Do tej pory rozegrano dwanaście turniejów olimpijskich (pierwszy, jeszcze na trawie, w 1936 roku w Berlinie, od 1972 już regularnie), nam udało się wystąpić zaledwie w czterech. Ale na przekór przesłaniu Pierre'a de Coubertina dla polskich szczypiornistów nie sam udział będzie najistotniejszy. Pokolenie fantastycznych zawodników, trzykrotnych mistrzów świata, marzy o pięknej puencie swoich pięknych karier - o medalu olimpijskim.

Opracował Mikołaj Scholz

## **KACIK KULINARNY IME AKPANA**

### **Żółte smoothie tropikalne**

Czas przygotowania 10 minut. Porcja na 3 szklanki.

#### **Składniki:**

- połowa średniego ananasa
- puszka mango razem z zalewą lub świeże + jedna szklanka wody
- 2 banany
- pół szklanki wody (lub więcej według uznania)

Wszystko razem zmieszać i zmiksować, można dodać jogurtu zamiast wody. Podawać schłodzone.





„...”

Na drzewach kwitną kwiaty,  
Są kolorowe jak tęcza,  
Latają motyle, świeci słońce,  
Lśnią łzy jak krople deszczu.

Autor: Katarzyna Sałkowska

## CIEKAWOSTKI

### Skąd wzięły się nazwy miesięcy: Kwiecień

**Kwiecień** – czwarty miesiąc w roku, według używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego, ma 30 dni. Kwiecień jest wiosennym miesiącem na półkuli północnej, a jesiennym na półkuli południowej. Kwiecień zawsze zaczyna się w ten sam dzień tygodnia co lipiec, a w latach przestępnych dodatkowo także co styczeń.

Nazwa miesiąca (według Brücknera) pochodzi od kwitnących wtedy kwiatów (kwień; czes. květen maj'). Dawniej używane były również nazwy: łykwiat (lub łudzikwiat), brzezień – od brzozy (por. czes. březien) i dębień (por. czes. duben kwiecień). Łacińska nazwa Aprilis (zobacz: kalendarz rzymski) została zapożyczona przez większość języków europejski

Materiał przygotowała Katarzyna Uszyńska

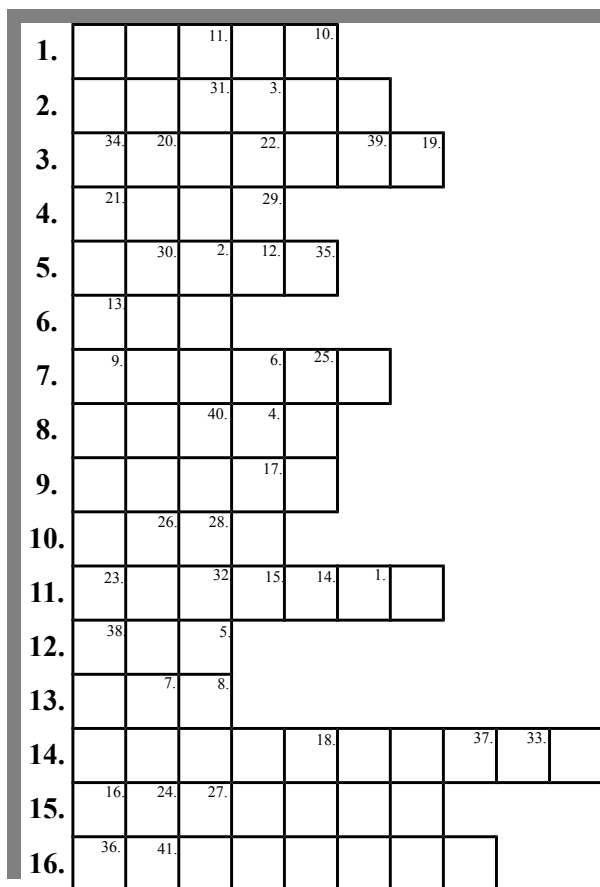


Mamy dla naszych Czytelników zagadkę.  
Proszę zgadnąć, który z naszych kolegów znajduje się na tym zdjęciu.  
Życzymy powodzenia :)

*Podpowiedź znajduje się na ostatniej stronie gazetki.*



## Krzyżówka na kwiecień



1. może być w płynie lub w kostce, myjemy nim ręce
2. duży, czarno-biały ptak wracający do nas z ciepłych krajów na wiosnę
3. okrągłe, czerwone warzywo, z którego można zrobić zupę lub sałatkę lub położyć plasterki na kanapkę
4. może być kolanowy lub biodrowy, albo wypełniony wodą, gdzie mieszkają żaby
5. Pojazd dwukołowy, poruszany za pomocą pedałów
6. płyn wyciśnięty z owoców
7. biały proszek służący do słodzenia herbaty
8. miejsce, gdzie można popływać
9. „wlażł...na płotek...”
10. drzewo, które jest symbolem Kanady
11. nitka służąca do robienia swetrów na drutach
12. pora służąca do spania
13. „na tapczanie leży...,nic nie robi cały dzień”
14. „stoi na stacji..., ciężka, ogromna i pot z niej spływa...”
15. kolor trawy
16. warzywo, z którego robi się frytki

### Hasło:

|    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1  | 2  | 3  | 4  | 5  | 6  | 7  | 8  | 9  | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 |
|    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
| 28 | 29 | 30 | 31 | 32 | 33 | 34 | 35 | 36 | 37 | 38 | 39 | 40 | 41 |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |
|    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |    |

*Odp. na **Foto-Zagadkę**: na zdjęciu znajduje się Maciej Borkowski.*